

Maciej Wodziński, Marek Hetmański

## **WIEDZA EKSPERCKA I EKSPERCKOŚĆ PRZEZ DOŚWIADCZENIE W DZIEDZINIE AUTYZMU: KONTEKST POZAINSTYTUCJONALNY<sup>1</sup>**

10.37240/FiN.2021.9.1.13

### ***STRESZCZENIE***

W artykule przedstawione są koncepcje i teorie wiedzy eksperckiej, a także dyskusje nad epistemologicznym statusem wiedzy eksperckiej, kompetencji poznawczych wchodzących w zakres eksperckości oraz autorytetu eksperta. Są one traktowane jako rodzaj wiedzy pozainstytucjonalnej, tylko w niewielkim stopniu nawiązującej do wiedzy naukowej i akademickich środowisk. Zreferowane zostają stanowiska A. Goldmana, H. Collinsa i R. Evansa, Z. Majdika i W. Keitha, T. Burge'a oraz J. Shanteau w kwestii prawomocności wiedzy eksperckiej oraz sposobów jej uzasadniania. Wskazuje się na problematyczność i pewne ograniczenia tradycyjnych stanowisk w sprawie wiarygodności wiedzy eksperckiej i autorytetu eksperta. Na przykładzie zjawiska spektrum autyzmu i tradycyjnych sądów na jego temat – w szczególności ekspertyz wydawanych o osobach nim objętych oraz potocznych opinii i stereotypów – przedstawiona zostaje dyskusja nad zmianami zachodzącymi w tej dziedzinie wiedzy i społecznej praktyki. Omawiane są koncepcje eksperckości przez doświadczenie w temacie autyzmu, w tym również tzw. samorzecznictwa i samorzecznictwa-naukowców. Te nowe postawy poznawcze i społeczne funkcje ekspertów ds. spektrum autyzmu analizowane są również od strony epistemologicznej wiarygodności tego rodzaju wiedzy i kompetencji.

**Słowa kluczowe:** wiedza ekspercka, eksperckość, prawomocność wiedzy, kompetencje poznawcze, autorytet eksperta, eksperckość przez doświadczenie, spektrum autyzmu.

---

<sup>1</sup> Ten artykuł powstał jako część projektu badawczego nr DI2018 001348 finansowanego ze środków budżetowych na naukę w latach 2019-2023, prowadzonego w ramach programu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Diamentowy Grant”.

## WPROWADZENIE

W artykule dyskutujemy wybrane koncepcje eksperckości i wiedzy eksperckiej w kontekście ich zastosowania w dziedzinie spektrum autyzmu, ze szczególnym odniesieniem do takich ekspertów, jak lekarze orzecznicy czy biegli sądowi. Wskazujemy na wielość kwestii i stanowisk w tym temacie, jak również na niewystarczalność, a nawet problematyczność dominujących koncepcji ze względu na zmiany zachodzące w życiu i praktyce orzeczniczej w kwestiach dotyczących zdrowia. Uzasadnia to potrzebę uzupełnienia tradycyjnie pojmowanego pojęcia eksperta (specjalisty) i dysponowanej przez niego wiedzy (deklaratywnej, ekskluzywnej, certyfikowanej) o pojęcie szerzej rozumianej eksperckości poprzez uznanie (uzyskiwanej poprzez środowiskową aprobatę, uznaniowej), w szczególności zaś *ekspertów przez doświadczenie* wnoszących do wybranej dziedziny życia unikalne zestawy doświadczeń i kompetencji, często nieosiągalnych dla ekspertów rozumianych w tradycyjny sposób. Nowa kategoria ekspertów przez doświadczenie – osób dysponujących nie tylko wiedzą teoretyczną, lecz również rozległą praktyką, w tym własnymi doświadczeniami w temacie ekspertyz i eksperckości, wiąże się ze zmianą znaczeń kluczowych pojęć klasycznej epistemologii, tj. prawdziwości uzasadnienia, wiarygodności, autorytetu epistemicznego, które nie uchwytyują wszystkich cech nowego zjawiska. Do zbadania pozostają zwłaszcza kompetencje poznawcze nabywania, tworzenia, a następnie komunikowania eksperckości w jej szerokim (niestandardowym) ujęciu. Dyskusyjny pozostaje również problem intuicji oraz heurystyk uczestniczących w formułowaniu ekspertyz i podejmowaniu na ich podstawie decyzji odnoszących się do złożonych przypadków niektórych pacjentów.

Szczególnie interesującym przykładem nowego typu eksperckości, który analizujemy w tekście, są eksperci przez doświadczenie w zakresie spektrum autyzmu oraz ich powiązanie z systemem orzecznictwa medycznego. W odniesieniu do tych właśnie zjawisk i teoretycznych zagadnień dokonujemy ich analizy od strony epistemologicznej, w tym wstępnej klasyfikacji społecznie akceptowanych i utrwalonych kompetencji poznawczych i decyzyjnych ekspertów przez doświadczenie.

### 1. AUTYZM – ZJAWISKO, KLASYFIKACJE, METODOLOGIA BADAŃ

Autyzm we współcześnie obowiązujących klasyfikacjach diagnostycznych ujmowany jest jako całościowe zaburzenie neurorozwojowe objawiające się najczęściej jakościowymi dysfunkcjami w dziedzinach: interakcji społecznej, komunikacji werbalnej i niewerbalnej oraz trudnymi do modyfikacji schematami myślenia i zachowania (World Health Organization, 2004;

American Psychiatric Association, 2013). Ze względu na możliwą dużą różnorodność obrazu klinicznego u poszczególnych osób i stopień nasilenia objawów w najnowszych klasyfikacjach diagnostycznych (ICD-10, DSM-5) termin „autyzm”, zastąpiono zwrotem „zaburzenia ze spektrum autyzmu” (ang. Autism Spectrum Disorder, ASD). Jeżeli nie zostanie zaznaczone inaczej, w niniejszym artykule termin „autyzm” będzie jednoznaczny z całym spektrum autyzmu, w zakres którego wchodzi m.in. autyzm dziecięcy, autyzm atypowy czy zespół Aspergera.

Kategoria autyzmu jest w swej dość krótkiej historii niezwykle zmienna i płynna (Płatos, 2018; Nadesan, 2005). Zmienność tę widać w różnych sposobach jego medycznej klasyfikacji, w których był ujmowany jako rodzaj psychozy, schizofrenii czy zaburzenia oraz w różnorodnych dyskursach (nie tylko medycznych ale i społecznych), niegdyś kształtowanych raczej bezwiednie (np. za pośrednictwem różnego rodzaju procedur diagnostycznych czy terapeutycznych lub choćby filmu *Rain Man*), a dziś kształtowanych bardziej refleksyjnie i celowo m.in. przez przedstawicieli środowiska związanego z ASD (Elster, Parsi, 2020; Jongsma, Schicktanz, 2020; McCoy et al., 2020; Ne'eman, Bascom, 2020; Richman, 2020). Oprócz wspomnianego na początku medycznego ujęcia, w ostatnich kilkunastu latach środowisko związane z ASD intensywnie zabiega o zmianę sposobu postrzegania tego zjawiska. W proponowanej przez nie perspektywie autyzm postrzegany jest nie jako „zaburzenie”, „deficyt” czy „ułomność”, ale jako odmienny od typowego (typowego w sensie statystycznej większości) rozwój układu nerwowego człowieka; odmienny, co nie znaczy gorszy, czy w jakiś sposób „ułomny” (Brownlow, 2010; O'Dell, Brownlow, 2017). Dyskurs taki, mający na celu depatologizację zjawiska autyzmu, stara się poszukiwać takich sposobów mówienia i myślenia na temat ASD, które podkreślają specyfikę odbioru rzeczywistości przez osoby w spektrum. Źródeł faktycznych problemów osób z autyzmem dyskurs ten upatruje raczej w sposobach zorganizowania ich życia, nie zaś w nich samych.

Zmienność i złożoność kategorii autyzmu, której ostatnią odsłonę stanowi ukute niedawno określenie „stanu ze spektrum autyzmu” (ang. *autism spectrum condition*, ASC; por. Rynkiewicz et al., 2019; Baron-Cohen, 2015), sprawia, że staje się on niezwykle istotnym, społecznie ważkim oraz wymagającym od strony definicyjnej i metodologicznej przedmiotem analiz i badań. W oczywisty sposób problemem staje się specyfika wiedzy eksperckiej na temat autyzmu – specjalistycznej i fachowej, ale również potocznej, jednostkowej i grupowej – w tym zwłaszcza jej powstawania, nabywania i stosowania. Podobnych analiz wymaga również zmieniające się pojęcie eksperckości, czyli specyfiki fachowej wiedzy oraz umiejętności jej formułowania i stosowania, przypisywanej w określonych warunkach niektórym osobom, w tym właśnie ekspertom przez doświadczenie.

## 2. AUTYZM – PRZEDMIOT WIEDZY EKSPERCKIEJ I PRAKTYKI

W przypadku spektrum autyzmu z kwestią wiedzy eksperckiej spotykamy się, tak jak w przypadku wielu innych zagadnień związanych ze zdrowiem, a zwłaszcza zdrowiem psychicznym, na wielu różnych polach i płaszczyznach. Dotyczy to badań etiologii czy taksonomii tego zjawiska, społecznego odbioru spektrum, nieuchronnie wiążącego się z problematyką jego stygmatyzacji i społecznej (nie)akceptacji, spornych kwestii dotyczących ontologii samego ASD, chorób czy zaburzeń psychicznych, podejść i postępowań terapeutycznych, kwestii związanych z diagnozą (i jej kulturowymi aspektami), wreszcie pomocy systemowej czy przebiegu i leczenia chorób współwystępujących z autyzmem. Współcześnie w badania w różny sposób wiążące się ze spektrum autyzmu zaangażowana jest niemal każda dziedzina nauki. Od filozofii, historii nauki czy psychologii, przez socjologię wiedzy i medycyny, prawo i neuronauki, po fizjoterapię, genetykę, biologię molekularną czy analizę statystyczną. Każda z tych dziedzin dysponuje specyficznym dla siebie, choć również częściowo wspólnym z innymi dziedzinami, zasobem wiedzy eksperckiej, sposobami jej nabywania i wykorzystania, a co za tym idzie, również różnego rodzaju ekspertami. Niemniej jednak w niniejszym artykule najbardziej interesować nas będą przede wszystkim eksperci związani z oceną stanu zdrowia osób w spektrum i oceną sposobu oraz poziomu ich społecznego funkcjonowania, ponieważ to w ich pracy szczególnie wyraźnie uwidacznia się problematyka związana ze specyficzną pozycją epistemiczną eksperta oraz przeprowadzanymi przez niego procesami decyzyjnymi. W szczególności mamy na myśli osoby wydające opinie eksperckie na temat ASD, takie jak na przykład lekarze diagności, lekarze orzecznicy czy biegli sądowi. Specjaliści ci, do wykonania powierzonych im zadań dobierani są zazwyczaj pod kątem posiadanego formalnego wykształcenia, rzadziej – niestety – uwzględniane jest ich faktyczne doświadczenie w danej dziedzinie (Helsinki Foundation for Human Rights 2014; Chowaniec et al., 2005).

Zarysowana powyżej charakterystyka spektrum autyzmu, wraz z metodologicznymi aspektami naukowego (medycznego, psychologicznego) badania oraz jego rozpoznawania (instytucjonalnego) i orzecznictwa, wskazuje na konieczność dokładniejszego przyjrzenia się zagadnieniu specjalistycznej wiedzy i eksperckości, które się z tym wiążą. Odwołanie się do rozległej literatury tego przedmiotu, toczących się dyskusji, pozwoli nam na dokładniejsze scharakteryzowanie specyfiki eksperckości w odniesieniu do autyzmu.

### 3. WIEDZA EKSPERCKA A EKSPERCKOŚĆ – ANALIZA EPISTEMOLOGICZNA

Pojęcie *wiedzy eksperckiej* jest w literaturze tego tematu szeroko i dogłębnie zanalizowane i opracowane, znaleźć w niej można przeglądowe monografie prezentujące historię i kontekst kulturowy tworzenia się wiedzy eksperckiej (Ericsson, Charness, Feltovich, Hoffman, 2006; Ericsson, Hoffman, Kozbelt, Williams, 2018), monografie analizujące różnorodne typy wiedzy eksperckiej (Collins, 2014), a także monografie poświęcone wybranym rodzajom eksperckości i ich przeobrażeniom (Collins, 2014; Collins, Evans, 2007; Collins, Evans, 2018). Są także opracowania, w których ukazano powiązania eksperckości z kwestiami społecznymi (Grundmann, 2017) i politycznymi (Eyal, 2019; Turner, 2014), a także zmiany, jakie zachodzą współcześnie w tym zjawisku (np. spadek zaufania do wiedzy eksperckiej, kryzys eksperckości w demokratycznym społeczeństwie) (Nicholas, 2019).

Charakteryzując definicyjne uściślenia (porównania ustaleń z różnych dyscyplin zajmujących się eksperckością) oraz zmiany w metodologicznych nastawieniach do tematu (odejście od analiz wyłącznie konceptualnych na rzecz badań kontekstów i społecznych uwarunkowań wiedzy eksperckiej) można stwierdzić, że dominuje od dwóch dekad przesunięcie akcentu z samej *wiedzy* eksperckiej na *ekspersckość* rozumianą jako zestaw dyspozycji poznawczych oraz praktycznych jak rozumowanie, wnioskowanie, uzasadnianie, argumentowanie, ich uwarunkowanie czynnikami zarówno podmiotowymi (indywidualnymi), jak i społecznymi. Wyrazem tego jest stanowisko Zoltana Majdika i Williama Keitha, według których „[Eksperckość] nie daje się ująć w pojęciowej definicji, lecz jedynie w jej zmiennych użyciach i wykonaniach. [...] Nie jest ona – sprowadzona nawet na najbardziej elementarny poziom konceptualny – jednym rodzajem eksperckości, lecz rodzajami eksperckości, które odpowiadają na różne problemy” (Majdik, Keith, 2011, 289). Jak wskazują autorzy, trudno jest mówić obecnie o jednym, idealnym typie wiedzy eksperckiej, a tym bardziej o eksperckości w ogóle, gdyż funkcjonują one ze względu na daną praktyczną sytuację, określoną sytuację problemową, decyzję do podjęcia, wyrażają zapotrzebowanie jakiejś grupy, odpowiadają na nie, co wszystko razem decyduje o konkretnym, a nie jednym uniwersalnym rodzaju eksperckości. Zbyt wiele czynników determinujących to zjawisko wchodzi w rachubę, aby można oczekiwać jednej prostej definicji wiedzy eksperckiej, choćby takiej, którą daje się wyabstrahować z analiz Gilberta Ryle’a (1990), które zapoczątkowały wyróżnieniem z ogólnej epistemologicznej kategorii wiedzy jednego z jej rodzajów – *wiedzy że* (obok *wiedzy jak*) uznawanej za model wiedzy eksperckiej.

### 3.1. Wiedza i dyspozycje poznawcze ekspertów

Z epistemologicznego punktu widzenia – biorąc za punkt wyjścia tzw. epistemologię społeczną, będącą poszerzeniem klasycznej epistemologii o analizy społecznych, politycznych i historycznych czynników kształtujących ludzkie poznanie i wiedzę (Goldman, Whitscomb, 2011) – wiedzę ekspercką można zdefiniować jako zestaw podstawowych oraz wyspecjalizowanych informacji, które pochodzą z jednej lub kilku dyscyplin naukowych, pozostają w dyspozycji eksperta i dotyczą zagadnienia, które jest przedmiotem formułowanej ekspertyzy. Korpus wiedzy naukowej (zarówno empirycznej, jak i teoretycznej) stanowiący trzon wiedzy eksperckiej, jest wraz z nią uzupełniany i zmieniany według standardów samej nauki, ale również według reguł właściwych dla konkretnej eksperckiej wiedzy. Pośredni tylko związek z wiedzą naukową (jako wzorem, punktem odniesienia w weryfikacji) czyni z wiedzy eksperckiej dziedzinę o większym stopniu elastyczności, jeśli chodzi o warunki tworzenia i zmieniania standardów rzetelności czy wiarygodności twierdzeń w niej zawartych; standardy te są podatne (o wiele bardziej niż naukowe) na wpływ czynników społecznych, politycznych czy codziennego życia. Specyfiką wiedzy eksperckiej jest zatem połączenie elementu teoretycznego z praktycznym, obecność w niej dwu rodzajów (modeli) wiedzy: *wiedzy że*, czyli wiedzy *propozycjonalnej* (teoretycznej, wyrażonej w sądach, zdaniach, werdyktach, orzeczeniach, opiniach itp.) oraz *wiedzy jak*, czyli wiedzy *deklaratywnej* (w postaci praktycznych reguł, metod postępowania, wskazówek itp.); znajduje w tym wyraz klasyczne rozróżnienie Ryle'owskie na oba typy wiedzy (Ryle 1990) oraz jego konsekwencje dla rozumienia eksperckości (Hetmański, 2018b; 2020) oraz reguł heurystycznych uczestniczących w wiedzy eksperckiej (Hetmański, 2018a); jest ono także wyrazem *performatywnego* charakteru wiedzy znajdującej wyraz w konkretnych działaniach łączących wiedzę teoretyczną z praktyczną (Kołtun, 2015).

Specyfiką wiedzy eksperckiej jest uwarunkowanie jej przedmiotowego aspektu (korpusu głównych twierdzeń i opinii, ich prawdziwości oraz reguł ich przekazywania), jak i podmiotowego wymiaru (dyspozycji i zdolności poznawczych ekspertów, ich kompetencji do argumentowania i przekazywania wiedzy) szeregiem społecznych czynników, które oba aspekty determinują i dookreślają. Relatywizacja wiedzy eksperckiej ze względu na te czynniki, w przeciwieństwie do obiektywistycznego nastawienia nauki oraz (względnej) niezmienności jej standardów prawdziwości, nie jest jej wadą, wynika z wpływów strony życia publicznego. Wiedza ekspercka, jak i poznawcze umiejętności ekspertów ( eksperckość), podlegając społecznym wpływom i zmianom, są konsensualnie współtworzone, a nawet negocjowane, wynikają z praktycznych sytuacji i konkretnych problemów, z potrzeb, na które odpowiadają.

### 3.2. Eksperckość jako rozstrzygnięcie kwestii praktycznych

Epistemiczne standardy charakteryzujące eksperckość i ekspertów, poza swoim obiektywnym (wzorowanym na specjalistycznej wiedzy naukowej) charakterem, są zmienne i uwikłane w liczne podmiotowe oraz społeczne zależności i wpływy. Rozpatrywane od strony kognitywnej – poznawcze dyspozycje i kompetencje wiedzotwórcze samych ekspertów oraz zdolności przyswajania, rozumienia i wyboru ekspertyz ze strony laików, którzy stykają się z ekspertyzami – wskazują na znaczące przesunięcie akcentów z obiektywistycznego na subiektywny i społeczny wymiar eksperckości. Nie sama wiedza, specjalizacja czy fachowość, lecz akceptacja, swobodny wybór a nawet zamianowanie (tj. upoważnienie, desygnowanie) czynią kogoś ekspertem; uznawane jest to coraz częściej za dystynktywną własność eksperckości, cechę jej najnowszych postaci, wyrażającą się zwłaszcza w znaczących społecznie, „gorących” dziedzinach życia – dotyczących zdrowia psychicznego, dobrostanu pacjentów w trakcie leczenia, stylu życia, w tym również takich stanów jak spektrum autyzmu.

Przegląd określeń i definicji eksperckości pokazuje, że jest ona coraz częściej konceptualizowana (w oparciu o badania różnych jej przykładów i typów, a nie tylko same analizy terminologiczno-kategorialne, jak miało to miejsce dwie–trzy dekady temu) jako funkcja ważnych życiowo dla jednostki, grupy społecznej, rodziny, społeczności sytuacji praktyczno-poznawczych, które wymuszają na tych podmiotach wybór a następnie skorzystanie z eksperckiej wiedzy. Czynnikiem powołującym do życia eksperckość jest społeczny kontekst, w tym zwłaszcza doraźne na nią zapotrzebowanie, w stopniu zaś mniejszym rozwój samej wiedzy eksperckiej, jej wyspecjalizowanie się. Ekspert odpowiada na ważne problemy stawiane oraz podpowiadane przez życie, klienci ekspertów i użytkownicy ekspertyz współdecydują o tematach i (w pewnym stopniu) rodzaju samych ekspertyz, oni też współokreślają ich publiczne funkcjonowanie. Rozpatrując praktyczną stronę eksperckości jako takiej, jej usytuowanie w konkretnej sytuacji życiowej, Goldman stwierdza, że ekspert to osoba, która „posiada możliwość pomocy innym ludziom (zwłaszcza laikom) w zdobyciu odpowiedzi na trudne pytania lub w wykonaniu skomplikowanych zadań”, których nie mogliby oni samodzielnie ani poznać, ani też wykonać (Goldman 2018a, 92). Inaczej mówiąc, uzależnienie eksperta od laika i, szerzej, ich wzajemne zależności powołują do życia eksperckość jako sposób rozwiązywania życiowych problemów. Jest ona zrelatywizowana zawsze do konkretnej dziedziny życia – technologicznych, politycznych, zdrowotnych, psychicznych, chorobowych i innych problemów, jakie pojawiają się w życiu ludzi. Niemniej jednak odznacza się pewną ogólnością, mianowicie każdorazową odpowiedzią ekspertów na pytania laików, jak również decyzjami laików co do wartości i użyteczności ekspertyz. W eksperckości ogólny jest jej jeden

z rysów performatywności – odpowiedź na doraźne problemy i społeczne potrzeby.

### 3.3. Autorytet eksperta a zaufanie w eksperckość

Wprawdzie epistemiczne kryteria ważności ekspertyz w znaczeniu wiedzy wyspecjalizowanej i zestandaryzowanej wciąż uwarunkowane są umiejętnościami samych ekspertów, są wzorowane na badawczych postawach naukowych, jak również weryfikowane oraz certyfikowane instytucjonalnie, to jednak coraz bardziej zależą również od społecznej akceptacji, negocjacji, a nawet grupowego uznania ze strony nie-ekspertów czy laików; znaczenie i ranga tych standardów wykracza poza krąg samych ekspertów i jest współtworzona przez licznych odbiorców ekspertyz. Specyficzność tę zauważyło już dawno wielu badaczy, podejmując analizę takiej zmiany oraz jej metodologiczną i epistemologiczną ocenę. John Hardwig uznał narastającą dominację czynników podmiotowych w kształtowaniu się rodzaju i rangi wiedzy eksperckiej, głównie poprzez rosnący udział decyzji laików co do wyboru i akceptacji ekspertów (łącznie z uznawaniem ich wiedzy za wystarczająco uzasadnioną), za wyraz szczególnej „ślepej wiary” pierwszych wobec drugich. Nie dyskryminując ani laików, ani wartości ekspertyz w taki właśnie sposób akceptowanych, uznał postępowanie takie za minimalnie racjonalne, stwierdzając, że „racjonalność polega czasami na podleganiu epistemicznemu autorytetowi, a w konsekwencji, na biernym i bezkrytycznym akceptowaniu tego, co daje się nam do uwierzenia” (Hardwig, 1985, s. 343). Przyjęcie przez laików (nie-ekspertów) postawy „poznawczej podległości autorytetowi” (*deffering to epistemic authority*) w stosunku do ekspertów wyróżnionych tym mianem (uznanych za autorytet poznawczy) jest przyjęciem i zaakceptowaniem ich kompetencji oraz wiedzy co do złożonych i niezrozumiałych stanów rzeczy i sytuacji, których laik może nie pojmować i nie rozumieć. Przyjęcie takiej postawy nie musi jednak oznaczać akceptacji sceptycyzmu epistemologicznego, konkluduje Hardwig. Nie musi być także wyrazem „ślepej wiary”, gdyż podleganie autorytetowi ekspertów, zwłaszcza przy braku własnej i niewystarczającej wiedzy w temacie ekspertyzy, jest ufnością w wiedzę innych. Może być nawet wyrazem pewnej (nieabsolutnej, zrelatywizowanej i instrumentalnej) racjonalności laika, którą da się wyjaśnić, jak czyni to Tyler Burge, według „zasady akceptowalności”, tj. „Możliwe jest, aby pewna osoba była skłonna zaakceptować jako prawdziwe coś, co jest przedstawiane jako prawdziwe i zrozumiałe dla niej, nawet jeśli istnieją mocne racje, aby tego nie czynić” (Burge, 1993, s. 467). Są bowiem takie sytuacje w życiu, kiedy zaufanie w opinię innych jest ważniejsze i silniejsze, a także bardziej znaczące epistemicznie niż własne opinie, czy też wcześniej nabyte racje lub kontrargumenty. Podobnie sądzi Richard Foley, twierdząc, że zasada akceptowania opinii innych, nawet wbrew kontrargumentom, nie ma



charakteru apriorycznego, lecz wynika z doświadczenia codziennego życia, kiedy „racjonalnym dla nas jest poddanie się wpływom innych, nawet gdy nie mamy specjalnej informacji wskazującej na to, że są oni wiarygodni” (Foley, 1994, s. 55).

Alvin Goldman, przyjmując stanowisko epistemologiczne odmienne niż Hardwiga, również analizuje sytuacje, w których następuje przewaga czynników podmiotowych (decyzje, uznawanie, akceptacja, zaufanie) nad obiektywnymi warunkami powstawania i funkcjonowania wiedzy eksperckiej i eksperckości (weryfikacja, uzasadnienie, komunikowanie). Również i on nie widzi w tym podstaw do sceptycyzmu wobec wiedzy eksperckiej, a tylko liczenie się z obiektywnymi warunkami życia społecznego. Jego zdaniem to konkretne sytuacje życiowe rodzą dylematy i problemy poznawcze (przyjmujące postać pytań), powołując ekspertów do ich rozstrzygnięcia a laików do decydowania i obdarzania ich zaufaniem. Istotą problemu eksperckości są przy tym dwie kwestie: (1) prawomocność i uzasadnianie twierdzeń i opinii ekspertów oraz (2) podstawy do zaufania ekspertom ze strony laików, w tym zwłaszcza podstawy do formułowania przez nich własnych (niefachowych) opinii na temat ekspertyz. W obu przypadkach konieczne jest rozróżnienie dwóch kwestii: (1) odmiennych rodzajów prawomocności i stopnia uzasadniania przekonań wchodzących w wiedzę ekspercką, jak również (2) różnic w poznawczych dyspozycjach i kompetencjach reprezentowanych przez oba typy podmiotów – ekspertów oferujących wiedzę, jak i laików wybierających i oceniających ich ekspertyzy. Kluczową jest zatem kwestia – wyrażona przez Goldmana w dwóch pytaniach będących tytułami jego artykułów: *Experts: Which Ones Should You Trust* (Goldman, 2001) oraz *How Can You Spot the Experts? An Essay in Social Epistemology* (Goldman, 2018b) – sprowadzająca się do wskazania warunków, w jakich zachodzi „powinność zaufania” (*should trust*) ekspertom jak i możliwość „rozeznania, kto jest ekspertem” (*spot the experts*). W pierwszym przypadku mowa jest o *normatywnej* stronie zagadnienia (obdarzaniu kogoś zaufaniem), w drugim o *możliwości* wyboru ekspertyzy. W obu przypadkach chodzi, na co wyraźnie wskazuje Goldman, o zachowanie się laików czy osób, które w praktycznych sytuacjach życiowych mogą i/lub muszą (a nawet powinny) decydować o uznaniu danej wiedzy za ekspertyzę a podmiot ją wydający za eksperta. W tak wyznaczonym obszarze badawczym w centrum uwagi postawiony zostaje laik (nie-ekspert), zwykły człowiek, decydujący o wartości ekspertyz, zaś sam ekspert rozpatrywany jest w dalszej kolejności; ponadto uwaga skierowana jest głównie (zgodnie z dominującym kognitywistycznym podejściem) na dyspozycje poznawcze laików, dopiero w drugiej na umiejętności wiedzotwórcze ekspertów. Taka jest sytuacja teoretyczna – o wyraźnie epistemologiczno-aksjologicznym charakterze, jak również społecznym wymiarze – cechująca większość badań eksperckości prowadzonych na przestrzeni ostatnich dekad; stanowisko Goldmana jest pod tym względem reprezentatywne, zaś jego polemika z innymi autorami pouczająca.

Goldman zauważa, że podleganie „epistemicznemu autorytetowi eksperckości” obejmuje zarówno ekspertów, jak i laików chociaż dokonuje się wobec nich w odmienny sposób i z różnym stopniem podległości czy zależności; pierwsi podlegają mu siłą rzeczy, drudzy – poprzez wybór. Decyduje zaś o tym społeczny kontekst wciąż się zmieniającego autorytetu, performatywnego w swym charakterze. W obu przypadkach kluczowe są *czynności poznawcze*, które oba rodzaje podmiotów poznawczych spełniają – zbieranie, zestawianie i przetwarzanie informacji, tworzenie na tej podstawie szczegółowej i wyspecjalizowanej wiedzy (ekspertyz), wydawanie sądów w praktycznych kwestiach, ocena takich sądów i opinii, komunikowanie opinii innym, wybór ekspertyz i podejmowanie życiowych decyzji na ich podstawie, jak również przypisywanie (lub odmawianie) eksperckości wybranym podmiotom. Pierwsi – eksperci zawodowi lub eksperci przez mianowanie – uczestniczą w „podległości eksperckiemu autorytetowi” ze względu na własne kompetencje poznawcze do wytwarzania i komunikowania specjalistycznej wiedzy eksperckiej. Drudzy – laicy oraz ci, którzy są życiowo zainteresowani uzyskaniem ekspertyzy – podlegają owemu autorytetowi poprzez wybór i decydowanie o danej ekspertyzie; pierwsi wytwarzają i komunikują, drudzy wybierają to, co jest społecznie uznawane za wiedzę ekspercką.

Ostatecznie Goldman stwierdza, że z dwóch opcji decydujących, kogo uznaje się za eksperta – pierwszą nazywa „podejściem opartym na reputacji”, drugą „podejściem realistycznym” – ważna jest druga, gdyż uwzględnia rzeczywiste, a nie tylko uznaniowe zamianowanie kogoś ekspertem; wiedza, a nie tylko reputacja, decyduje o byciu rzeczywistym ekspertem. „Ekspertem (w określonym specyficznym obszarze) jest ktoś, kto w sposób autentyczny posiada wystarczającą wiedzę i/lub odpowiednie zdolności. Innymi słowy, może poprawnie odpowiadać na pytania lub rozwiązywać problemy właściwe dla danego obszaru” (Goldman, 2018, 3). Przypisywana ekspertowi reputacja może co najwyżej potwierdzić jego pozycję wynikającą z posiadanej wiedzy, bez której nie może on być uznany za eksperta. Reputacja lub jej brak, jak również każdy inny sposób akceptacji czy uznania eksperta przez innych ludzi (Goldman mówi o „klienteli”), nie decydują ostatecznie o byciu ekspertem. „Mogą istnieć doskonali eksperci, którzy nie posiadają żadnej klienteli” (tamże). Tak pojęta eksperckość jest obiektywną własnością rzeczywistej wiedzy, chociaż nie sprowadza się do zasobu informacji, które wchodzą w jej skład. Dokładniej mówiąc:

„Eksperskość nie jest sprawą posiadania właściwych informacji, polega również na zdolności i umiejętności zbierania i wykorzystywania informacji dla formułowania przekonań będących odpowiedziami na nowe pytania, które można stawiać w danej dziedzinie. Wyrasta z zestawu zdolności i technik, które czynią ekspertem. Ekspert posiada wiedzę w rodzaju «know-how», gdy wyposażony w istotne pytania przystępuje do właściwego rozeznania wystar-

czających zasobów informacji i właściwego jej przetwarzania, jak również do ujawnienia z niej na drodze odpowiednich operacji właściwych wyników. Eksperckość charakteryzuje zarówno pewna skłonność, jak rzeczywiste osiągnięcie” (Goldman, 2001, s. 91–92).

Wchodzą w jej zakres elementy zarówno teoretyczne, jak i praktyczne, zawiera ona w sobie wiedzę z danej dziedziny życia, jak i wiedzę o opiniach i sądach dominujących w obszarze eksperckości. Najprościej mówiąc, eksperckość składa się z wiedzy, metod jej zdobywania oraz z odpowiedzi (ekspertyz) udzielanych na stawiane pod adresem ekspertów pytania.

Na specyficzną sytuację poznawczo-społeczną w kwalifikowaniu (w tym wartościowaniu) eksperckości, właściwą dla współczesnych czasów (postmodernistycznego społeczeństwa informacyjnego), zwraca uwagę wielu autorów. W przypadku eksperckości dotyczącej spektrum autyzmu jest o tyle ważne, że w niej właśnie zaznacza się wieloznaczny wpływ czynników środowiskowych i społeczno-politycznych. Harry Collins i Robert Evans w tej kwestii zauważają: „Ponieważ wysoki poziom eksperckości jest trudny do osiągnięcia [...] wydawanie sądów na temat ekspertów wobec braku specjalistycznych ekspertyz jest nieodłączną cechą współczesnego społeczeństwa” (Collins, Evans, 2018). Dlatego kwestia zaklasyfikowania danej ekspertyzy jako w pełni czy częściowo prawdziwej, jak również uznania danego eksperta za w pełni lub tylko częściowo wiarygodnego, staje się funkcją (w znaczeniu oddziaływania ze strony czynnika zewnętrznego) środowiska, jest tym samym „socjologiczną a nie epistemologiczną dystynkcją”, zauważają autorzy, musi być tym samym uwzględniana w badaniach tego zjawiska.

#### **4. PRAWOMOCNOŚĆ WIEDZY EKSPERCKIEJ I DIAGNOSTYKI SPEKTRUM AUTYZMU**

W stosunku do ekspertów w dziedzinie autyzmu (opisanych w paragrafie 2.) można odnieść większość cech profesji eksperta wraz z jego społecznym statusem i pozycją (opisanymi w paragrafie 3.3.). Ze względu na szczególną rangę tematu takich ekspertyz – złożoność doświadczenia osób ze spektrum autyzmu, życiowe problemy ich samych oraz osób z nimi związanych, a także społeczny ich odbiór – można wskazać specyficzne własności tej eksperckości. Jej specyfika wyraża się między innymi w opiniach wydawanych na temat pacjentów oraz społecznego funkcjonowania i ich rodzin. Ekspert w sprawach autyzmu ocenia nie tylko stan psychofizyczny pacjenta, w tym jego bliskich, ale uwzględniać musi także losy i koleje ich życia, szeroko rozumianego dobrostanu. Zadaniem diagnosty jest na przykład odpowiedź na pytanie (najczęściej zgłaszającego się do niego pacjenta lub jego rodziny), czy dana osoba spełnia kryteria wymagane do postawienia takiej lub innej dia-

gnozy. Zadaniem orzecznika w komisji ds. orzekania o niepełnosprawności jest odpowiedź na pytanie, jaki jest stopień niepełnosprawności danej osoby. Biegły natomiast odpowiada na – różnie sformułowane – pytania sądu, przez który został powołany i które mają pomóc sędziemu w podjęciu właściwej decyzji w danej sprawie. W każdym z tych przypadków, stanowiących całość orzekania i diagnozy, stawiane pytania, chociaż dotyczą tego samego tematu, należą niemniej do różnych rodzajów sytuacji problemowych, wynikają mianowicie z odmiennych założeń i interesów pytającego.

Sytuacja taka jest wieloznaczna i nieprecyzyjna, ponieważ nie uwzględnia jednej z fundamentalnych kwestii – jakości odpowiedzi udzielanej przez eksperta na zadane mu pytanie. Chodzi o jakość wiedzy eksperckiej będącej podstawą diagnozy, zwłaszcza epistemiczną wartość (nie tylko formalną poprawność) ekspertyzy, czyli takie jej cechy jak: wiarygodność, rzetelność, a także prawdziwość. Jakość ta może być, jak w przypadku każdej innej praktyczno-teoretycznej wiedzy specjalistycznej (fachowej) – niższa lub wyższa od uzyskiwanej na ogół, od tej uznawanej za wzorową, standardową; jakość ta może być własnością stopniowalną. Z kolei udzielana odpowiedź może być – poprawna lub błędna, określana również jako „niepełna”, rzadziej jako „fałszywa”, a już prawie nigdy jako „kłamliwa”. Takie zróżnicowanie i klasyfikowanie (wartościowanie) ekspertyzy zależy od wielu czynników, choćby niedostatecznego zasobu wiedzy, jaką dysponuje ekspert. Dlatego też Goldman oraz inni badacze starają się doprecyzować definicję eksperta i eksperckości poprzez stawianie warunków odnoszących się do wartości epistemicznych takich jak prawdziwość, weryfikowalność czy stopień uzasadnienia (Goldman, 2001; 2018a; Coady, 2012; Licon, 2012). Uwagę zwraca się na stopniowalność i częściową konwencjonalność kwalifikowania wiedzy eksperckiej jako wystarczająco uzasadnionej czy prawdziwej. Przykładem takiego doprecyzowania może być definicja eksperta (uwzględniająca stopniowalność prawdziwości wiedzy i jej uzasadniania) zaproponowana przez Goldmana: „S jest ekspertem w dziedzinie D wtedy i tylko wtedy, gdy (I) S ma więcej prawdziwych przekonań na temat twierdzeń w dziedzinie D niż większość ludzi, w tym mniejszą liczbę przekonań fałszywych; oraz (II) łączna liczba prawdziwych przekonań S na temat twierdzeń w dziedzinie D jest bardzo znacząca” (Goldman, 2018a, 5). Wartość ekspertyzy jest wyraźnie powiązana z prawdziwością akceptowaną (jak można sądzić z wypowiedzi Goldmana) przez środowisko, w którym ekspertyza powstaje.

Choć w powyższej definicji eksperckość zostaje zawężona do konkretnej dziedziny i problemów z niej wynikających, jak również twierdzeń na ich temat formułowanych, oraz jest powiązana z kryterium jakości udzielanych odpowiedzi (ich prawdziwości), to jednak koncepcja ta jest trudna do zastosowania w praktyce orzecznictwa i diagnoz, wydaje się zbyt wymagająca – stawia zbyt silne epistemologiczne warunki. Ze względu na odwołanie się do

kategorii prawdziwości, której w przypadku zjawiska tak „płynnego” jak autyzm, nie sposób bezsprzecznie dowieść, zwłaszcza w większości spornych kwestii, wielu autorów podważa jej znaczenie (por. Watson, 2018). W przypadku spektrum autyzmu trudno o jakikolwiek konsens środowiska naukowego i ekspertów w odniesieniu do zadawanych pytań, tym bardziej udzielanych odpowiedzi na każdym z etapów klasyfikowania, orzekania i decydowania o zjawisku ASD.

Choć kryterium prawdziwości można zastąpić, jak proponuje Goldman, przez kryterium „większej liczby lepiej uzasadnionych przekonań” na temat twierdzeń w danej dziedzinie, to i tak nie rozwiązuje to problemu w przypadku wskazanych wcześniej ekspertów (por. paragraf 2.). Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której np. sąd, chcąc wyznaczyć odpowiedniego biegłego, sprawdza jego zasób wiedzy – porównując go nie tylko z „laicką” (zdroworozsądkową) częścią społeczeństwa, ale także z pozostałymi ekspertami. Rozwiązanie takie byłoby możliwe, gdyby zostały wprowadzone odpowiednie mechanizmy weryfikowania i dobierania ekspertów sądowych (to samo tyczy się diagnostów czy orzeczników), niemniej jednak wymagałyby one daleko idących, systemowych zmian m.in. prawnych.

Z podobnymi problemami mamy do czynienia, gdy zwrócimy się ku „społecznym” kryteriom, pozwalającym uznać kogoś za eksperta. Gdy ktoś staje się „ekspertem przez uznanie”, a więc wtedy, gdy pewna grupa ludzi uznaje daną osobę za eksperta (por. paragraf 3.3), oczywistym problemem stają się kompetencje tej decydującej grupy (Stichter, 2015). Zasada ta działa również w drugą stronę – nie da się *funkcjonować* jako ekspert bez uznania za takiego przez innych; pewien rodzaj uznania czyni pozycję i rolę eksperta bardziej prawomocnymi. Oczywiste problemy wynikające z takiej definicji (choćby występowanie pseudo-ekspertów – celebrytów wypowiadających się na tematy polityczne czy naukowe) próbuje się niwelować poprzez zawężenie grupy „uznającej” eksperckość danej osoby, np. do kręgu naukowców z danej dziedziny (Turner, 2014). Rozwiązanie takie miałoby gwarantować wysoki poziom wiedzy, jej wiarygodność u osób uznających kogoś za eksperta. Problem w przypadku ASD polega jednak na tym, że nawet w jednej dziedzinie, na przykład w genetyce, nie da się zazwyczaj odnaleźć wspólnej odpowiedzi na zadawane pytania, na które zgodziłaby się większość badaczy. Trudno zatem o jednoznaczne wskazanie przez to środowisko osoby uznanej bezsprzecznie za autorytet (choć oczywiście taki sposób jego wyznaczania zwiększa prawdopodobieństwo „odrzućcia” zdecydowanie nieodpowiednich osób, bez żadnych kompetencji). Kolejny problem związany z takim „społecznym” sposobem uznawania eksperckości polega na tym, że aby osiągnąć w ten sposób konsens, należałoby stale zawężać grupę „uznającą”, co wiąże się z ryzykiem zawężenia jej składu wyłącznie do osób posiadających ten sam zestaw poglądów i przekonań co inni. Jak zauważa Watson: „...poleganie na innych osobach o tym samym stanowisku zwiększa ryzyko

błędu, lub gorzej, sabotuje epistemiczną autonomię. Gdy każdy jest ekspertem, w efekcie nie jest nim już nikt., (Watson, 2018, 6).

Rodzaj społecznego uznawania czyjejs eksperckości, nazwany przez Goldmana „eksperckością przez reputację” (por. paragraf 3.3) w przypadku spektrum autyzmu zdaje się sprawiać jeszcze więcej kłopotów. Media, zwłaszcza społecznościowe, pełne są treści zamieszczanych przez pseudoekspertów (takich jak, przykładowo, Andrew Wakefield, czy na polskim podwórku neurobiolożka Maria Majewska). Na ogół są to osoby legitymizujące swoje twierdzenia i osądy posiadanymi tytułami naukowymi oraz nabytą i utrwaloną (w dość nawet szerokich kręgach społecznościowych mediów) reputacją i autorytetem specjalisty w danej dziedzinie. W wielu przypadkach chodzi o związki pomiędzy szczepieniami a występowaniem spektrum autyzmu. Można niekiedy zasłużyć na reputację eksperta nie posiadając faktycznie kwalifikacji, wiedzy czy umiejętności, czyli cech wiedzy i eksperckości uznawanych przez współczesny świat nauki za słuszne i poparte wystarczającą liczbą dowodów.

Tego typu przypadki są szczególnie problematyczne z jednego podstawowego powodu. Niezależnie od tego, czy świat nauki uzna daną osobę za eksperta, czy też odmówi jej tego miana, w dobie niemal zupełnie niekontrolowanych przepływów i wytwarzania informacji w mediach internetowych różnego rodzaju pseudoeksperci mają ogromne możliwości wyrobienia sobie wątpliwej reputacji. Usilne, poparte rzetelną wiedzą naukową przeciwdziałania takim sytuacjom ze strony naukowców i rzetelnych ekspertów nie znajdują odpowiedniego odbioru i skutku.

## 5. NIEPEWNOŚĆ WIEDZY EKSPERCKIEJ NA TEMAT AUTYZMU

Wracając do problemu wiedzy dysponowanej przez ekspertów, szczególnie rozpatrywanych w niniejszym artykule diagnostów, orzeczników i biegłych sądowych wypowiadających się w sprawach autyzmu, warto zauważyć, że formułują oni ekspertyzy oraz podejmują decyzje w warunkach niepewności poznawczej (*epistemic uncertainty*). Niepewność poznawcza jest sytuacją, w której określony podmiot nie dysponuje odpowiednimi zasobami wiedzy pozwalającymi na podjęcie w pełni uzasadnionej decyzji (Cribb, 2020; Mackintosh, Armstrong, 2020). Niepewność ta wynika z wielu czynników, z których najistotniejsze – rozpatrywane w kontekście orzecznictwa na temat autyzmu, uwzględniające konkretne sytuacje pacjentów i ich uwarunkowania – omówimy pokrótce.

Przed wszystkim należy zauważyć, że wydawanie ocen przez ekspertów (zwłaszcza lekarzy orzeczników i biegłych sądowych) niemal zawsze odbywa się w bardzo ograniczonym czasie, nieporównywalnie krótszym niż czas potrzebny na pełną diagnozę osoby w spektrum autyzmu, w trakcie której moż-

liwe byłyby uchwycenie wielu niuansów związanych z jej sposobem funkcjonowania. Ponadto eksperci dysponują materiałem – czasem dość nawet bogatym ilościowo, ale jednak ograniczonym co do możliwości wykorzystania na bieżąco – na podstawie którego mają wydać swoją opinię; są to dokumenty medyczne pacjenta, wywiad z jego rodziną (w przypadku dzieci) oraz ich własne, krótkie zazwyczaj, badanie obserwacyjne.

Co również bardzo istotne, nie istnieją żadnego rodzaju biologiczne markery, które wskazywać mogłyby na występowanie lub zaawansowanie stanu danej osoby w spektrum autyzmu. Ponadto konkurujące ze sobą teorie dotyczące etiologii ASD wprowadzają w sytuację poznawczą, w której znajduje się dany ekspert, sporą niepewność, o ile wręcz nie chaos. Należy podkreślić, że dokonując ocen i wydając opinie, biegli sądowi czy lekarze orzecznicy na podstawie własnych obserwacji (dowodów uzyskanych w sposób bezpośredni) otrzymują informacje dotyczące zachowania danej osoby w specyficznych warunkach, tj. w warunkach przeprowadzania badania obserwacyjnego (niecodzienna sytuacja izolacji w obcym miejscu, brak interakcji społecznych poza osobami ekspertów, konieczność rozwiązywania specjalnych zadań czy wykonywania określonych czynności etc.) dalekich od zwyczajowych i codziennych warunków. Natomiast właściwa ocena powinna dotyczyć w dużej mierze sposobów funkcjonowania pacjenta w rodzinie i przestrzeni społecznej. Trudno na podstawie zachowania zaobserwowanego w takiej nienaturalnej sytuacji dokonać członkowi komisji oceny przypadku danej osoby i wnioskować o całokształcie jej społecznego funkcjonowania.

Poza kwestiami odnoszącymi się bezpośrednio do pracy wspomnianych specjalistów, poznawcza niepewność w odniesieniu do ASD przejawia się w kwestiach bardziej jeszcze ogólnej natury, jak wciąż nierozstrzygnięty spór o ontologiczną naturę zaburzeń i chorób psychicznych (Szasz, 1974; Lane, 2019), a więc na przykład o to, czy ich natura sprowadza się wyłącznie do czynników biologicznych, czy uwzględnia również takie czynniki, jak wpływ najbliższego środowiska czy społeczeństwa. Wciąż zachodzą zmiany w medycznej kategoryzacji spektrum autyzmu (Platos, 2018; Nadesan, 2005); przygotowywana obecnie najnowsza, jedenasta wersja ICD również przewiduje zmiany w odniesieniu do kryteriów diagnostycznych w zakresie spektrum autyzmu. Jak pokazują liczne badania prowadzone w paradygmacie konstruktywistycznym (O'Reilly, Lester, 2017; Brinkmann, 2017; 2020) zachodzą ciągle zmiany reprezentacji osób w spektrum autyzmu w różnorodnych dyskursach, a co za tym idzie ich roli we współczesnej kulturze. Jest też widoczne poszerzanie się zakresu obserwowanych zachowań, które klasyfikowane są jako leżące w spektrum autyzmu (co jest związane ze sporem o tzw. patologizację ludzkich zachowań czy stanów emocjonalnych, zob. Horwitz, 2002; 2011; Conrad, 2007). Wymienione powyżej czynniki wpływają na zwiększanie poznawczej niepewności wśród ekspertów mających wydawać opinie dotyczące stanu zdrowia osób w spektrum autyzmu oraz

stopnia ich społecznego funkcjonowania. Od eksperta działającego na tym polu powinno się oczekiwać nie tylko sprawnego i kompetentnego wykorzystania posiadanej wiedzy (w tym teorii na jej temat) i umiejętności, ale także działania w warunkach wysokiej niepewności poznawczej.

Współlistnieją trzy kluczowe czynniki determinujące poznawcze zachowanie ekspertów – (1) wysoki stopień poznawczej niepewności wynikający niekoniecznie z samego braku wiedzy, ale również z ogólnej niepewności dotyczącej różnorodnych zagadnień związanych ze spektrum autyzmu; (2) ograniczoność i specyfikę materiału, który mogą poddać analizie oraz (3) bardzo krótki czas, jakim w trakcie swojej pracy dysponują, gdy formułują opinie. Można powiedzieć, że decyzje ekspertów są, poza racjonalną i w pełni świadomą postacią, w dużej mierze również intuicyjne (Chase, Simon, 1973; Simon, 1992; Kahneman, 2013; Kahneman, Klein, 2009). Warto wspomnieć, że racjonalność w zestawieniu z intuicją, w tym normatywny oraz heurystyczny charakter podejmowanych na ich podstawie decyzji, jest przedmiotem wielu interdyscyplinarnych badań i analiz (Hetmański, 2018a).

Niezależnie zaś od tego, jaka perspektywa odnośnie do osądów intuicyjnych zostanie przyjęta – wartościująca je pozytywnie, czy też negatywnie – badacze zgodni są co do tego, że ważnym warunkiem umożliwiającym formułowanie sądów intuicyjnych jest posiadanie aktualnej i na bieżąco uzupełnianej wiedzy specjalistycznej w danej dziedzinie. Jej uaktualnianie i zmiana są warunkiem podejmowania właściwych decyzji. Znaczące są również czynniki odsyłające tę wiedzę poza nią samą takie jak: (1) długotrwałe stosowanie posiadanej wiedzy w zawodowej praktyce (*deliberate practice*) (zob. Ericsson, Pool, 2016, 130–137), a także (2) uzyskiwanie dobrej jakości informacji zwrotnej na temat podjętych decyzji (Damasio, 2006; Ericsson, 2008; Kahneman, Klein, 2009). Kluczową rolę informacji tworzącej w praktyce eksperta właściwą wiedzę (tj. osiągnięcie wysokiego poziomu eksperckości), zwłaszcza jej selekcję, wybór, a nawet pomijanie, Shanteau ujmuje w postaci specyficznej reguły określającej decyzje ekspertów:

„Wiedza na temat informacji, którą można zignorować może być nie mniej ważna niż ta, którą należy uwzględnić. W tym sensie przydawanie zerowej wartości nieznaczącej informacji jest jej właściwym użyciem. Tym samym pełny pomiar ilości użytej informacji mógłby odzwierciedlać zarówno to, co eksperci decydują się uznawać [za ważne], jak i to, czego decydują się nie uznawać” (Shanteau, 1992b, s. 77).

Decyzje ekspertów mają związek z informacją i wiedzą, ale nie są efektem prostego ich przyrostu czy samego przetwarzania, lecz selekcji i pomijania. Takie aktywne wykorzystywanie informacji w pracy eksperta wytwarza w jego praktyce zdolność do odwoływania się do intuicji. Jest ona zautomatyzowaną i w sporej części nieuświadomianą wiedzą, która nie jest bynajm-



niej tajemniczą czy szczególnie rzadką dyspozycją poznawczą. Herbert Simon genezę i funkcje intuicji w pracy eksperta ujął w postaci prostego schematu: „Sytuacja dostarcza wskazówki, wskazówka daje ekspertowi dostęp do informacji przechowanej w pamięci, zaś informacja dostarcza mu odpowiedzi. Intuicja jest niczym więcej i niczym mniej niż rozpoznaniem” (Simon, 2002, 56).

W przypadku omawianych kategorii ekspertów bardzo często warunki determinujące ich ekspertyzy i decydowanie, a przynajmniej niektóre z nich, nie zostają spełnione lub, jak w przypadku ostatniego z warunków (zwrotnej informacji i jej selekcji, wraz z ich pomijaniem), ich spełnienie przy obecnej konstrukcji instytucjonalnej systemu orzeczniczego jest niemalże niemożliwe. Nikt nie kontroluje decyzji wydawanych przez lekarzy orzeczników czy biegłych sądowych, tak aby mogli oni otrzymywać informację zwrotną na temat poprawności swoich decyzji i tym samym podejmować lepsze intuicyjnie decyzje.

Literatura przedmiotu zawiera również dużą liczbę analiz wykazujących, że osoby powszechnie uważane za ekspertów w swojej dziedzinie podlegają jeszcze innym ograniczeniom poznawczym – uproszczonym regułom wnioskowania (heurystykom) oraz stereotypom (por. m.in. Meehl, 2013; Oskamp, 1965; Kahneman, Tversky, 1974; Kahneman et al., 1982; Shanteau, 1992; Draaisma, 2009; Hacking, 2007; Gigerenzer, 2015).

## 6. EKSPERCI PRZEZ DOŚWIADCZENIE

Wydaje się, że w przypadku przedmiotu tak specyficznego jakim jest zdrowie psychiczne oraz społeczne funkcjonowanie osób z zaburzeniami czy chorobami psychicznymi, a także ze względu na społeczny charakter i pozycję ekspertów i specjalistów orzekających w takich sprawach, należałoby mówić o szczególnym statusie ekspertów. Należy mieć na myśli kategorię ekspertów specyficznie zaangażowanych, jaką są obecnie „eksperci przez doświadczenie”. Są to osoby, które same znajdują się w spektrum autyzmu lub osoby bardzo blisko z nimi związane. A więc takie, których ekspertyza nie ogranicza się wyłącznie do umiejętności analizy danych wobec nich zasadniczo „zewnętrznych”, ale które przede wszystkim pozwalają innym ludziom lepiej poznać sposób, w jaki osoby z ASD wchodzi w interakcję z otaczającą rzeczywistością.

Odpowiednie ugruntowanie uzasadnienia niezbędności funkcjonowania tej kategorii ekspertów jest dziś niezwykle potrzebne, ze względu na „epistemiczną niesprawiedliwość” (ang. *epistemic injustice*), której ofiarą często padają osoby z różnego rodzaju zaburzeniami czy chorobami psychicznymi (oczywiście nie tylko one). Termin ten, ukuty przez Mirandę Fricker (Fricker, 2007), odnosi się do sytuacji, w której niesłusznie podważa się zdolność jednej osoby do pełnego udziału w procesach epistemicznych (np. analizy sytuacji i podejmowaniu decyzji), na przykład poprzez umniejszanie

bądź negowanie wartości i wiarygodności jej świadectwa lub zdolności do przekazywania wiedzy innym (por. także Crichton et al., 2017).

Możliwość takiego ugruntowania, ale już na płaszczyźnie nauk społecznych, zdaje się postulować Harry Collins w swoim modelu określanym jako Studies of Expertise and Experience (SEE). Jest to model nabywania wiedzy eksperckiej, w tym również stawania się ekspertem poprzez socjalizację z daną grupą społeczną. Jest to sposób nabywania kompetencji eksperckich poprzez zgłębianie wspólnego pola problemowego, posługiwanie się przyjętą w danej grupie aparaturą pojęciową, terminologią, sposobami rozumowania czy rozwiązywania problemów (Collins, 2018). W związku z tym model SEE zakłada, że duża część wiedzy eksperckiej ma charakter milczącej (*tacit knowledge*). Na tej podstawie trudno nie zgodzić się, że osobami najlepiej społecznie i psychicznie zintegrowanymi ze środowiskiem ASD są same osoby pozostające w tym spektrum. Jakkolwiek ich doświadczenie i wiedza nie może stanowić jedyne go wyznacznika ich eksperckości, ponieważ mogą one nie posiadać odpowiedniej wiedzy, na przykład z zakresu medycyny czy psychologii, to właśnie oni, eksperci przez doświadczenie, stanowią niezwykle istotne – często brakujące, niezauważane czy pomijane – ogniwo w obecnie funkcjonującym systemie prawnym, wykorzystującym na różnych polach zasoby wiedzy eksperckiej.

W odniesieniu do spektrum autyzmu można dziś wyróżnić przynajmniej trzy zasadnicze grupy ekspertów przez doświadczenie, z których każda posiada specyficzną dla siebie pozycję poznawczą (Watson, 2018) wraz z wiedzą i odpowiednimi kompetencjami poznawczymi.

Pierwszą z nich, najbardziej „zewnątrzną”, a zatem oddaloną od pierwszoosobowego doświadczenia osoby w spektrum, stanowią osoby bliskie im w życiu codziennym, które można określić mianem „rzeczników” (ang. *advocacy*; por. Elster, Parsi, 2020; Jongsma, Schicktanz, 2020; McCoy et al., 2020; Ne'eman, Bascom, 2020; Richman, 2020). Niezależnie od tego, czy będzie to ich rodzina czy ktoś inny, osoby te znają doskonale specyfikę funkcjonowania osób z autyzmem w rzeczywistości społecznej, której ocena jest przecież jednym z istotnych aspektów pracy eksperta takiego jak lekarz orzecznik czy biegły sądowy. To one zdają sobie sprawę z rzeczywistych potrzeb czy trudności, z jakimi na co dzień borykają się osoby z ASD. Często występują jako rzecznicy społeczności, działają prywatnie lub w strukturach licznych organizacji pracujących na rzecz tego środowiska. Rzecznicy ci posiadają wiedzę o wysokim stopniu specjalizacji, której zdobycie możliwe jest wyłącznie poprzez praktyczne i częste uczestnictwo w życiu osób w spektrum (zadaniem takich rzeczników jest również dzielenie się tą wiedzą). Warto w tym miejscu również zwrócić uwagę na to, że wśród rzeczników – których działalność edukacyjno-uważliwiająca odgrywa w ostatnich latach ogromną, pozytywną rolę – znajdują się często osoby posiadające kompetencje w wielu różnych dziedzinach nauki, takich jak medycyna czy prawo. Łącząc

swoje kompetencje zawodowe, skupione często na konkretnym wycinku danej dziedziny, który ma bezpośredni związek z autyzmem (np. specyfiki rozwoju dzieci w spektrum) oraz unikalne doświadczenie, rzecznicy mogą stanowić grupę ekspertów o wyjątkowych kompetencjach, jakich zapewnić nie mogą tradycyjne modele nabywania kompetencji eksperckich.

Niestety, w przypadku pracy omawianych wcześniej orzeczników czy biegłych sądowych, zdanie rzeczników – którymi najczęściej są rodzice dzieci w spektrum – bardzo często jest zupełnie ignorowane ze względu na opisane wyżej zjawisko *epistemicznej niesprawiedliwości*. W przypadku dokonywania ocen np. w komisjach ds. orzekania o niepełnosprawności, świadectwom rodziców na temat codziennego funkcjonowania ich dzieci w bardzo różnorodnych sytuacjach, nie przyznaje się odpowiedniej wagi, wręcz w ogóle się ich nie uwzględnia.

Drugą grupę ekspertów przez doświadczenie stanowią tzw. *samorzecznicy* (ang. *selfadvocacy*; por. Ward, Meyer, 1999; Paradiz et al., 2018). Są to osoby, które same będąc w spektrum autyzmu, mają możliwość i chęć komunikacji z pozostałą częścią społeczeństwa (niekoniecznie komunikacji bezpośredniej, często odbywającej się za pomocą mediów). Komunikacja ta pozwala na dzielenie się własnym doświadczeniem, opisywanie, w jaki sposób doświadczają oni otaczającą ich rzeczywistość, co im w niej przeszkadza, co intryguje, co szczególnie zauważają, a czego nie dostrzegają itp. Działając na rzecz środowiska osób w spektrum, samorzecznicy w dużym stopniu przyczyniają się do zmiany społecznego odbioru i potocznego obrazu osób z ASD oraz do znaczącego wzbogacenia prowadzonych badań choćby nad społeczną sytuacją osób w spektrum, poprzez dostarczenie unikalnego autoetnograficznego (pierwszoosobowego) materiału do analiz.

Świadectwa samorzeczników przybierają wiele różnych form. Są to zarówno bezpośrednie interakcje z innymi osobami, wystąpienia publiczne, twórczość literacka, nagrania video czy tzw. *self-reports* (zob. Nguyen et al., 2020; Grandin, 2015; Grandin, Panek, 2014). Rzecz jasna, ich użyteczność i wiarygodność może być dyskusyjna zarówno z filozoficznego jak i metodologicznego punktu widzenia (McGeer, 2004; Huang et al. 2017; Berthoz, Hill, 2005). Niemniej jednak trudno wyobrazić sobie współczesną dyskusję wokół spektrum autyzmu bez uwzględniania specyficznej wiedzy i doświadczenia posiadanego przez tę grupę społeczną.

Jeżeli przyjmiemy – postulowaną przez środowisko osób z autyzmem na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat perspektywę, w której ASD postrzegane jest nie jako „jednostka chorobowa”, ale jako specyficzny sposób doświadczania świata – wówczas korzystanie z wiedzy i doświadczenia samorzeczników może dać wgląd w rzeczywistość, której sami nie doświadczamy lub nie potrafimy zrozumieć.

Obecnie samorzecznicy działają w różnych strukturach formalnych. Niektórzy prowadzą działalność na własną rękę, inni współdziałają z różnego

rodzaju fundacjami prowadzącymi działalność na rzecz środowiska osób w spektrum (w Polsce są to m.in. Fundacja Autism Team, Fundacja Alpha i Fundacja Synapsis). Powstają również międzynarodowe organizacje zajmujące się zrzeszaniem i wsparciem osób chcących być samorzecznikami, a nawet zajmujące się lobbymingiem na wszystkich szczeblach politycznej hierarchii, od lokalnych samorządów po szczebel rządowy (np. Autistic Self Advocacy Network). Warto zaznaczyć, że instytucja samorzecznika nie ogranicza się wyłącznie do spektrum autyzmu. Tego typu eksperci działają w wielu innych dziedzinach, często związanych (lecz nie ograniczonych do) z szeroko pojętym zdrowiem psychicznym. Jednym z doskonałych przykładów jest fundacja eFkropka, prowadząca na skalę ogólnopolską szereg akcji edukacyjnych i antydyskryminacyjnych na temat zdrowia psychicznego z udziałem ekspertów przez doświadczenie.

Ostatnią i wyłaniającą się od stosunkowo niedawna grupą ekspertów są samorzecznicy-naukowcy. Są to osoby, które same są w spektrum autyzmu oraz jednocześnie prowadzą na co dzień aktywną działalność naukową. Ich niezwykle interesująca z epistemologicznego punktu widzenia pozycja poznawcza łączy w sobie specyfikę doświadczania świata przez osobę w spektrum autyzmu i wrażliwość na problemy dotyczące tę grupę społeczną z odpowiednim wykształceniem i profesjonalnym przeszkoleniem, umożliwiającym prowadzenie badań służących społeczności związanej z ASD. W odróżnieniu od opisanych wcześniej samorzeczników, których działalność ma w dużej mierze charakter edukacyjno-uwrażliwiający, ich misja koncentruje się przede wszystkim na prowadzeniu badań naukowych nad istotnymi dla społeczności ASD problemami oraz krytycznej analizie sposobu prowadzenia badań nad spektrum autyzmu. Krytyka ta wyraża się choćby w analizie dyskursów akademickich na temat spektrum, ujawnianiu schematów i stereotypów, którymi posługują się sami badacze, zwracaniu uwagi na wyrażający relacje władzy i zależności, a czasem wręcz dyskryminujący język innych badaczy. W swojej pracy zwracają oni uwagę na to, że osoby w spektrum mogą wnieść istotny wkład badawczy nie tylko jako „obiekty badań”, ale również jako badacze. Aktywnie publikują wyniki swojej działalności w poważnych, wysoko indeksowanych czasopismach naukowych (zob. np. McDonald, Raymaker, 2013; Nicolaidis et al., 2013; Raymaker, 2016; Nicolaidis et al., 2020). Krytycznie przyglądają się oni teoriom oraz językowi badań naukowych, który nadal posiada zabarwienie dehumanizujące, stygmatyzujące i patologizujące osoby z ASD.<sup>2</sup>

<sup>2</sup> Przykładami takiego języka badaczy, wskazywanego przez „samorzeczników-naukowców”, mogą być wypowiedzi m.in. Barnbaum (osoby w spektrum nie posiadają moralności/moralnego „ja”), Benítez-Burrakos et al., (*failed domestication of the human brain*), Tomasello et al. (przrównywanie dzieci w spektrum do małp), Stivena Pinkera (wypowiedź ustna porównująca funkcjonowanie mózgu osoby z ASD do robota) czy Lavelle et al. (spektrum autyzmu jako „ekonomiczne brzemienie” dla społeczeństwa). Por. (Barnbaum, 2008; Benítez-Burraco et al., 2016; Tomasello et al., 2005; Lavelle et al., 2014).

Samorzecznicy-naukowcy, działający w mniej formalnych strukturach (np. grupy w mediach społecznościowych) lub bardziej formalnych grupach (np. The Participatory Autism Research Collective czy Academic Autism Spectrum Partnership in Research and Education), starają się budować wokół swojej idei coraz większe środowisko, które nie dość, że zaczyna odgrywać coraz istotniejszą rolę w badaniach nad samym spektrum autyzmu, to dodatkowo wpływa na pozytywną zmianę społecznej reprezentacji ASD (m.in. walcząc z rozpowszechnionymi stereotypami) oraz wskazuje, zwłaszcza młodym ludziom w spektrum związanym z akademią, możliwe sposoby wykorzystania ich potencjału. Ta grupa ekspertów przez doświadczenie posiada nie tylko unikalne kompetencje, ale jednocześnie samą swoją działalnością wywiera pozytywny wpływ na rzeczywistość społeczną, w której funkcjonują ludzie ze spektrum autyzmu.

## 7. ZAKOŃCZENIE

Przedstawiając w niniejszym artykule tradycyjne ujęcia problemu eksperckości, sądzimy, że choć wciąż funkcjonują one w dyskusji nad epistemologiczną naturą i społeczną rolą wiedzy eksperckiej, to nie są we wszystkich swoich treściach i koncepcjach (zwłaszcza, gdy chodzi o uzasadnianie i wiarygodność ekspertyz) wystarczające dla zrozumienia współczesnych warunkowań i uwikłań eksperckości. Dyskusje toczone w anglosaskiej epistemologii na temat wiedzy eksperckiej nie dotyczą zmian, jakim ten rodzaj wiedzy podlega współcześnie. Uważamy, że zwłaszcza procesy poznawcze i mechanizmy społeczne warunkujące nabywanie umiejętności i kompetencji eksperckich przez osoby spoza grona tradycyjnych ekspertów nie są jak dotychczas należycie zbadane i epistemologicznie zinterpretowane. Sądzimy ponadto, że przedstawiona w tekście analiza eksperckości przez doświadczenie oraz takie jej rodzaje jak samorzecznictwo pozwalają lepiej zrozumieć konieczność doprecyzowania kategorii epistemicznego uzasadniania czy epistemicznej sprawiedliwości; powstaje wiele ich koncepcji. Wszystkie te problemy wyraźnie widać w praktycznym zetknięciu się z fenomenem tak złożonym jak spektrum autyzmu. Wiedza ekspercka na jego temat oraz eksperckość przez doświadczenie, jakiej nabywają osoby blisko związane z osobami pozostającymi w jego spektrum, muszą być analizowane i rozumiane z uwzględnieniem szerszego kontekstu – codziennego doświadczania, ale także instytucjonalnego, medialnego. Bez takiego kontekstu nie ma szansy na uchwycenie tego złożonego zjawiska. Do problemów badawczo-interpretacyjnych, które łączą się z autyzmem, należą również zagadnienia stereotypów i opinii formułowanych w społeczeństwie na jego temat, które powinno się również rozpatrywać z szerszej niż tradycyjna perspektywy. Konieczne jest również uwzględnienie problemu, jakim jest ugruntowane w naszej kul-

turze pojmowanie uczonego/eksperta (jego epistemologicznej koncepcji) jako podmiotu poznania o wyraźnie określonych kompetencjach. W jego świetle powinien on (i jemu podobne podmioty) być zdolny do racjonalnej analizy otrzymany danych, równie racjonalnego wyrokowania na ich temat oraz podejmowania trafnych decyzji. Przytaczane przez nas rozważania niektórych epistemologów oraz doświadczenia wielu ekspertów, na które zwracamy szczególną uwagę, nie do końca potwierdzają funkcjonowanie modelu i praktyki takiego podmiotu. Nie podważamy niezbędności istnienia i działania ekspertów rozumianych w tradycyjny sposób. Jednak celem niniejszego artykułu było zwrócenie uwagi na inne jeszcze aspekty modelu eksperta, w szczególności ukazanie znaczenia społecznej roli eksperta przez doświadczenie (w kilku jego szerzej omówionych wariantach). Ekspert taki posiada unikalne kompetencje i dyspozycje poznawcze niedostępne ekspertom w tradycyjnym rozumieniu i w konsekwencji potrafi być o wiele bliżej problemów życiowych osób ze spektrum autyzmu.

#### BIBLIOGRAFIA

- American Psychiatric Association. *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders* (5th ed.), American Psychiatric Association, Arlington 2013; <https://doi.org/10.1176/appi.books.9780890425596>.
- D. Barnbaum, *The Ethics of Autism. Among Them, but Not of Them*, Indiana University Press, Bloomington 2008.
- S. Baron-Cohen, *ASD vs. ASC: Is One Small Letter Important?*, 14th Annual International Meeting For Autism Research. International Society for Autism Research (INSAR) Proceedings, 2015.
- A. Benítez-Burraco, W. Lattanzi, E. Murphy, *Language Impairments in ASD Resulting from a Failed Domestication of the Human Brain*, *Frontiers in Neuroscience*, 10, 2016, s. 373, DOI: 10.3389/fnins.2016.00373.
- S. Berthoz, E. Hill, *The Validity of Using Self-reports to Assess Emotion Regulation Abilities in Adults with Autism Spectrum Disorder*, *European Psychiatry*, 20 (3), 2005, s. 291–298, DOI: 10.1016/j.eurpsy.2004.06.013.
- S. Brinkmann, *Mad or Normal? Paradoxes of Contemporary Diagnostic Cultures*, *Tidsskrift for Forskning i Sygdom Og Samfund—Journal of Research in Sickness and Society*, 14 (26), 2017, s. 169–183, DOI: 10.7146/tfss.v14i26.26284.
- \_\_\_\_\_, *Diagnostic Cultures. A Cultural Approach to the Pathologization of Modern Life*, Routledge, London 2020.
- Ch. Brownlow, *Presenting the Self: Negotiating a Label of Autism*, *Journal of Intellectual & Developmental Disability*, 35 (1), 2010, s. 14–21, DOI: 10.3109/13668250903496336.
- T. Burge, *Content Preservation*, *Philosophical Review*, 102, 1993, s. 457–488.
- W. Chase, H.A. Simon, *The Mind's Eye in Chess*, w: *Visual Information Processing*, W. Chase, H. A. Simon (red.), Academic Press, New York, 1973, s. 215–281.
- Cz. Chowaniec, A. Nowak, M. Chowaniec, M. Kobek, *Uwagi o pozycji lekarza biegłego sądownego w obowiązującym stanie prawnym*, *Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminalnej LV*, 2005, s. 268–272.
- D. Coady, *What to Believe Now: Applying Epistemology to Contemporary Issues*, Wiley-Blackwell, Malden, MA 2012; dostęp: <http://site.ebrary.com/lib/uniregensburg/Doc?id=10528123>.
- H. Collins, *Are Experts Right or are They Members of Expert Groups?*, *Social Epistemology*, 32 (6), 2018, s. 351–357, DOI: 10.1080/02691728.2018.1546346.
- \_\_\_\_\_, *Are We All Scientific Experts Now?*, Polity Press, Cambridge 2014.

- \_\_\_\_\_, *Interactional Expertise as a Third Kind of Knowledge*, *Phenomenology and the Cognitive Sciences*, 3, 2004, s. 125–143.
- H. Collins, R. Evans, *A Sociological/Philosophical Perspective on Expertise: The Acquisition of Expertise through Socialization*, w: *The Cambridge Handbook of Expertise and Expert Performance*, K. A. Ericsson et al. (red.), Cambridge University Press, Cambridge 2018.
- \_\_\_\_\_, *Rethinking Expertise*, Chicago University Press, Chicago 2007.
- P. Conrad, *The Medicalization of Society: On the Transformation of Human Conditions into Treatable Disorders*, The John Hopkins University Press, Baltimore 2007.
- A. Cribb, *Managing Ethical Uncertainty: Implicit Normativity and the Sociology of Ethics*, *Sociology of Health & Illness* 42 Suppl 1, s. 21–34, 2020, DOI: 10.1111/1467-9566.13010.
- P. Crichton, H. Carel, I.J. Kidd, *Epistemic Injustice in Psychiatry*, *BJ Psych Bulletin*, 41(2), s. 65–70, 2017, DOI: 10.1192/pb.bp.115.050682.
- A. Damasio, *Descartes' Error. Emotion, Reason and the Human Brain* (wydanie poprawione z nowym wstępem), Vintage, London 2006.
- D. Draaisma, *Stereotypes of Autism*, *Philosophical transactions of the Royal Society of London. Series B, Biological Sciences*, 364 (1522), 2009, s. 1475–1480, DOI: 10.1098/rstb.2008.0324.
- N. Elster, K. Parsi, *Like Autism, Representation Falls on a Spectrum*, *The American Journal of Bioethics*, 20 (4), 2020, s. 4–5, DOI: 10.1080/15265161.2020.1735871.
- K. A. Ericsson, A. N. Charness, P. J. Feltovich, R. R. Hoffman (red.), *The Cambridge Handbook of Expertise and Expert Performance*, Cambridge University Press, Cambridge 2018.
- K. A. Ericsson, R. R. Hoffman, A. Kozbelt, A. M. Williams (red.), *The Cambridge Handbook of Expertise and Expert Performance* (II wyd.), Cambridge University Press, Cambridge 2019.
- A.K. Ericsson, R. Pool, *Peak: Secrets from the New Science of Expertise*, Houghton Mifflin Harcourt, Boston 2016.
- A. K. Ericsson, *Deliberate Practice and Acquisition of Expert Performance: A General Overview*, *Academic Emergency Medicine: Official Journal of the Society for Academic Emergency Medicine*, 15 (11), 2008, s. 988–994, DOI: 10.1111/j.1553-2712.2008.00227.x.
- G. Eyal, *The Crisis of Expertise*, Polity, Cambridge 2019.
- R. Foley, *Egoism in Epistemology*, w: *Socializing Epistemology*, F. Schmitt (red.), Rowman & Littlefield, Lanham, MD 1994.
- M. Fricker, *Epistemic Injustice. Power and the Ethics of Knowing*, Oxford University Press, Oxford 2007.
- G. Gigerenzer, *Simply Rational. Decision Making in the Real World*, Oxford University Press, New York 2015.
- A. I. Goldman, *Experts: Which Ones Should You Trust?*, *Philosophy and Phenomenological Research* 63 (1), 2001, s. 85–110, DOI: 10.1111/j.1933-1592.2001.tb00093.x.
- \_\_\_\_\_, *Systems-oriented Social Epistemology*, *Oxford Studies in Epistemology*, 3, 2010, s. 189–214.
- \_\_\_\_\_, *Expertise*, *Topoi* 37 (1), 2018a, s. 3–10, DOI: 10.1007/s11245-016-9410-3.
- \_\_\_\_\_, *How Can You Spot the Expert? An Essay in Social Epistemology*, 2018b (tekst referatu niepublikowanego, udostępniony przez autora).
- A.I. Goldman, D. Whitcomb, *Social Epistemology: Essential Readings*, Oxford University Press, New York 2011; dostęp: <http://site.ebrary.com/lib/alltitles/docDetail.action?docID=10446264>.
- B. Grabowska, A. Pietryka, M. Wolny (red.). *Raport: Biegli sądowi w Polsce*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2014, dostęp: <https://www.hfhr.pl/raport-biegli-sadowi-w-polsce/> w dniu 12.04.2020.
- T. Grandin, *The Way I See It. A Persona Look at Autism and Asperger's. 32 new Subjects*, Future Horizons Inc, Arlington, TX 2015.
- T. Grandin, R. Panek, *The Autistic Brain. Exploring the Strength of a Different Kind of Mind*, Rider Books, London 2014.
- R. Grundmann, *The Problem of Expertise in Knowledge Society*, *Minerva*, 55, 2017, s. 25–48.
- I. Hacking, *Kinds of People: Moving Targets*, *Proceedings of the British Academy*, 51, 2007, s. 285–318.
- J. Hardwig, *Epistemic Dependence*, *Journal of Philosophy*, 82 (7), 1985, s. 335–349.

- M. Hetmański (red.), *Rationality and Decision Making: From Normative Rules to Heuristics*, Brill Rodopi, Leiden–Boston 2018a.
- \_\_\_\_\_, *Expert Knowledge: Its Structure, Functions and Limits*, *Studia Humana*, 9 (1), 2018b, s. 11–20.
- \_\_\_\_\_, *Expertise and Expert Knowledge in Social and Procedural Entanglement*, *Eidos. A Journal for Philosophy of Culture*, 4 (2), 2020, s. 6–22.
- A.V. Horwitz, *Creating Mental Illness*, University of Chicago Press, Chicago 2002.
- \_\_\_\_\_, *Creating an Age of Depression*, *Society and Mental Health* 1(1), s. 41–54, 2011. DOI: 10.1177/2156869310393986.
- A. X. Huang, T. L. Hughes, L. R. Sutton, M. Lawrence, X. Chen, Z. Ji, W. Zeleke, *Understanding the Self in Individuals with Autism Spectrum Disorders (ASD): A Review of Literature*, *Frontiers in Psychology* 8, art. 1422, 2017, DOI: 10.3389/fpsyg.2017.01422.
- K. R. Jongsma, S. Schickel, *Patient Representation: Mind the Gap Between Individual and Collective Claims*, *The American Journal of Bioethics* 20(4), s. 28–30, 2020. DOI: 10.1080/15265161.2020.1730519.
- D. Kahneman, *Thinking Fast and Slow*. Farrar Straus and Giroux, New York 2011. .
- D. Kahneman, G. Klein, *Conditions for Intuitive Expertise: A Failure to Disagree*, *The American Psychologist* 64(6), s. 515–526, 2009. DOI: 10.1037/a0016755.
- D. Kahneman, P. Slovic, A. Tversky, (red.) *Judgment Under Uncertainty. Heuristics and Biases*. Cambridge University Press, Cambridge 1982.
- D. Kahneman, A. Tversky, *Judgment Under Uncertainty: Heuristics and Biases*, *Science* (185), 1974, s. 1124–1131.
- A. Kołtuń, *Can Knowledge Be (A) Performative: Performativity in the Studies of Science*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015.
- R. Lane, *Expanding Boundaries in Psychiatry: Uncertainty in the Context of Diagnosis-seeking and Negotiation*. *Sociology of Health & Illness* 42, suppl.1, s. 69–83, 2019, DOI: 10.1111/1467-9566.13044.
- T. A. Lavelle, M. C. Weinstein, J. P. Newhouse, K. Munir, K. A. Kuhlthau, L. A. Prosser, *Economic Burden of Childhood Autism Spectrum Disorders*, *Pediatrics*, 133 (3), s. 520–529, 2014, DOI: 10.1542/peds.2013-0763.
- J. A. Licon, *Sceptical Thoughts on Philosophical Expertise*, *Logos & Episteme*, 3 (3), s. 449–458, 2012, DOI: 10.5840/logos-episteme20123325.
- Z. Majdik, W. Keith, *The Problem of Pluralistic Expertise: A Wittgensteinian Approach to the Rhetorical Basis of Expertise*, *Social Epistemology*, 25 (3), 2011, s. 275–290.
- N. Mackintosh, N. Armstrong, *Understanding and Managing Uncertainty in Health Care: Revisiting and Advancing Sociological Contributions*, *Sociology of Health & Illness*, 42 Suppl 1, s. 1–20, 2020, DOI: 10.1111/1467-9566.13160.
- M.S. McCoy, E.Y. Liu, A.S.F. Lutz, D. Sisti, *Ethical Advocacy Across the Autism Spectrum: Beyond Partial Representation*. *The American Journal of Bioethics* 20 (4), s. 13–24, 2020, DOI: 10.1080/15265161.2020.1730482.
- K. E. McDonald, D.M. Raymaker, *Paradigm Shifts in Disability and Health: Toward More Ethical Public Health Research*. *American Journal of Public Health*, 103 (12), 2013, s. 2165–2173, DOI: 10.2105/AJPH.2013.301286.
- V. McGeer, *Autistic Self-Awareness*, *Philosophy, Psychology and Psychiatry*, 11 (3), 2004, s. 235–251.
- P. E. Meehl, *Clinical versus Statistical Prediction. A Theoretical Analysis and a Review of the Evidence*, Echo Point Books & Media 2013.
- M. H. Nadesan, *Constructing Autism. Unravelling the ‘Truth’ and Understanding the Social*, Routledge, London, New York 2005, dostep: <http://www.loc.gov/catdir/enhancements/fy0653/2005002039-d.html>.
- A. Ne’eman, J. Bascom, *Autistic Self Advocacy in the Developmental Disability Movement*, *The American Journal of Bioethics*, 20 (4), s. 25–27, 2020, DOI: 10.1080/15265161.2020.1730507.
- W. Nguyen, T. Ownsworth, Ch. Nicol, D. Zimmerman, *How I See and Feel About Myself: Domain-Specific Self-Concept and Self-Esteem in Autistic Adults*, *Frontiers in Psychology* 11, art. 913, 2020, DOI: 10.3389/fpsyg.2020.00913.
- T. Nichols, *The Death of Expertise: The Campaign against Established Knowledge and Why It Matters*, Oxford University Press, Oxford 2019.



- Ch. Nicolaidis, D. Raymaker, K. McDonald, S. Dern., W.C. Boisclair, E. Ashkenazy, A. Baggs, *Comparison of Healthcare Experiences in Autistic and Non-autistic Adults: A Cross-sectional Online Survey Facilitated by an Academic-community Partnership*, *Journal of General Internal Medicine*, 28 (6), 2013, s. 761–769, DOI: 10.1007/s11606-012-2262-7.
- Ch. Nicolaidis, G. Schnider, J. Lee, D. M. Raymaker, S.K. Kapp, L. Croen et al., *Development and Psychometric Testing of the AASPIRE Adult Autism Healthcare Provider Self-Efficacy Scale*, *Autism: The International Journal of Research and Practice*, 2020, 1362361320949734. DOI: 10.1177/1362361320949734.
- L. O'Dell, Ch. Brownlow, *Normative Development and the Autistic Child*, w: *The Palgrave Handbook of Child Mental Health. Discourse and Conversation Studies*, M. O'Reilly, J. N. Lester (red.), Palgrave Macmillan, London–New York–Boston 2017, s. 296–309.
- M. O'Reilly, J. N. Lester (red.) *The Palgrave Handbook of Child Mental Health. Discourse and Conversation Studies*, Palgrave Macmillan, London–New York–Boston 2017.
- S. Oskamp, *Overconfidence in Case-study Judgements*, *Journal of Consulting Psychology* 29, 1965, s. 261–265, DOI: 10.1037/h0022125.
- V. Paradiz, S. Kelso, A. Nelson, A. Earl, *Essential Self-Advocacy and Transition*, *Pediatrics*, 141 (Suppl 4), 2018, s. 373–377, DOI: 10.1542/peds.2016-4300P.
- M. Płatos, *Autyzm odcieleśniony. Historia społecznego konstruowania autyzmu... jako choroby, zaburzenia i niepełnosprawności*, *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia de Cultura*, 10 (1), s. 100–112, 2018, DOI: 10.24917/20837275.10.1.8.
- Ch. Quast, *Expertise: A Practical Explication*, *Topoi*, 37 (1), 2018, s. 11–27, DOI: 10.1007/s11245-016-9411-2.
- D. M. Raymaker, *Intersections of Critical Systems Thinking and Community Based Participatory Research: A Learning Organization Example with the Autistic Community*, *Systemic Practice and Action Research*, 29 (5), 2016, s. 405–423, DOI: 10.1007/s11213-016-9376-5.
- K. A. Richman, *Neurodiversity and Autism Advocacy: Who Fits Under the Autism Tent?* *The American Journal of Bioethics*, 20 (4), 2020, s. 33–34, DOI: 10.1080/15265161.2020.1730493.
- G. Ryle, *The Concept of Mind*, Penguin Books, London 1949 (1990).
- A. Rynkiewicz, M. Janas-Kozik, A. Słopień, *Dziewczeta i kobiety z autyzmem*, *Psychiatria polska*, 53 (4), 2019, s. 737–752, DOI: 10.12740/PP/OnlineFirst/95098.
- J. Shanteau, *Competence in Experts: The Role of Task Characteristics*, *Organizational Behavior and Human Decision Processes*, 53(2), 1992a, s. 252–266, DOI: 10.1016/0749-5978(92)90064-E.
- \_\_\_\_\_, *How Much Information does an Expert Use? Is It Relevant?*, *Acta Psychologica* 81, 1982b, s. 75–86.
- H. A. Simon, *What Is an Explanation of Behavior?* w: *Intuition: Its Power and Perils*, D. G. Myers (red.), Yale University Press, New Haven 2002.
- \_\_\_\_\_, *What Is an "Explanation" of Behavior?*, *Psychol Sci* 3 (3), 1992, s. 150–161, DOI: 10.1111/j.1467-9280.1992.tb00017.x.
- M. Stichter, *Philosophical and Psychological Accounts of Expertise and Experts*, *HUMANA.MENTE Journal of Philosophical Studies*, 8 (28), 2015, s. 105–128.
- T. Szasz, *The Myth of Mental Illness*, w: *Perspectives in Abnormal Behavior*, R. J. Morris (red.), Pergamon Press, New York 1974, s. 4–11.
- M. Tomasello, M. Carpenter, J. Call, T. Behne, H. Moll, *Understanding and Sharing Intentions: The Origins of Cultural Cognition*, *The Behavioral and Brain Sciences*, 28 (5), s. 675–91, 2005, DOI: 10.1017/S0140525X05000129.
- S. P. Turner, *The Politics of Expertise*. Routledge, London 2014.
- M. J. Ward, R. N. Meyer, *Self-Determination for People with Developmental Disabilities and Autism*, *Focus on Autism and Other Developmental Disabilities* 14 (3), s. 133–139, 1999, DOI: 10.1177/108835769901400302.
- J. C. Watson, *What Experts Could Not Be*, *Social Epistemology*, 33 (1), 2018, s. 74–87, DOI: 10.1080/02691728.2018.1551437.
- World Health Organization, *ICD-10: International Statistical Classification of Diseases and Related Health Problems, Tenth Revision*, World Health Organization, Geneva 2004.

***EXPERT KNOWLEDGE AND EXPERTISE BY EXPERIENCE  
IN THE DOMAIN OF AUTISM***

***ABSTRACT***

The article presents conceptions and theories of expert knowledge, as well as discussions on the epistemological status of expert knowledge, cognitive competences falling within the scope of expertise and expert authority. They are treated as a kind of extra-institutional knowledge, referring only to a small extent to the scientific knowledge and academic circles. The positions of Alvin Goldman, Harry Collins and R. Evans, Z. Majdik and W. Keith, T. Burge and J. Shanteau on the validity of expert knowledge and methods of its justification are presented. The paper points to the problematic nature and certain limitations of the traditional perspective on the credibility of expert knowledge and expert authority. On the example of the phenomenon of the autism spectrum and traditional judgments about it—in particular, expert opinions issued about people covered by it, as well as common opinions and stereotypes—the discussion on the changes taking place in this field of knowledge and social practice is presented. Conceptions of expertise by experience in the subject of autism are discussed, including the so-called self-advocacy and self-advocacy scientists. These new cognitive attitudes and social functions of autism spectrum experts are also analyzed from the point of view of the epistemological credibility of this type of knowledge and competence.

**Keywords:** Expert knowledge, expertise, knowledge justification, cognitive competences, expert authority, expertise by experience, autism spectrum.

O AUTORACH:

Maciej Wodziński — mgr, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych UMCS, Pl. M. Curie-Skłodowskiej 4, 20-031 Lublin.

Email: [maciek.wodzinski@poczta.umcs.lublin.pl](mailto:maciek.wodzinski@poczta.umcs.lublin.pl)

Marek Hetmański — prof. dr hab., Instytut Filozofii UMCS, Pl. M. Curie-Skłodowskiej 4, 20-031 Lublin.

Email: [marek.hetmanski@poczta.umcs.lublin.pl](mailto:marek.hetmanski@poczta.umcs.lublin.pl)